

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Jerzy Steckiewicz

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

### **w sprawie M.S.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2017 r.

wniosku obrońcy skazanego,

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 czerwca 2010 r., w sprawie II AKa .../10, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 13 października 2009 r., w sprawie XXI K .../07,

na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.,

### **p o s t a n o w i ł:**

**I. oddalić wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania;**

**II. obciążyć skazanego M.S. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] M.S. został skazany za ciąg dwóch przestępstw z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz jedno przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na łączną karę dożywotniego pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę tego oskarżonego, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 24 czerwca

2010 r., w sprawie II AKa .../10, utrzymał w mocy tenże wyrok. W dniu 18 stycznia 2017 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie przedmiotowego postępowania. Na podstawie art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k. obrońca skazanego wniósł o wznowienie w/w postępowania sądowego zakończonego prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...], w związku z ujawnieniem się nowych dowodów wskazujących na to, że skazany M.S. nie popełnił czynu zabronionego z art. 148 § 2 k.k., którego sprawstwo zostało mu przypisane, to jest, dowodów z przesłuchania świadków [...]. Do wniosku tego załączono pisemne oświadczenia wskazanych osób.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek, prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Wniosek obrońcy skazanego M.S. jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż wskazana przez obrońcę formalna podstawa wniosku, a to art. 540 § 1 pkt. 2 lit. a k.p.k. stanowi, że postępowanie wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznane przedtem sądowi lub stronie, wskazujące na to, iż skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Analiza zarówno treści wyroków Sądów obu instancji, jak i ustaleń faktycznych Sądu I instancji oraz faktów podniesionych we wniosku, nie wskazuje na wystąpienie przesłanek wymienionych w tym przepisie.

W szczególności należy podkreślić, że w ramach postępowania o wznowienie nie jest dopuszczalna kontrola poprawności ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy orzekające w sprawie, ani ponowne badanie prawidłowości oceny i wiarygodności dowodów, które przyjęto za ich podstawę. W trakcie tego postępowania przedmiotem rozstrzygnięcia jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia, a nie odpowiedzialności karnej skazanego, gdyż tej dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe. Wznowienie postępowania jest instytucją szczególną, której ściśle unormowania ustawowe w

zakresie warunków formalnych, jego podstaw oraz co do trybu i zasad postępowania przy rozstrzyganiu w przedmiocie wznowienia, nie pozwalają na rozszerzającą wykładnię określających tę instytucję przepisów. Prawomocny wyrok posiada cechy trwałego rozstrzygnięcia przez sąd rozpatrywanej sprawy w zakończonym już tym orzeczeniem postępowaniu karnym. Przysługuje mu więc przymiot domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych poczynionych w danej sprawie i stanowiących podstawę wyroku. Wzruszenie tego domniemania, a w konsekwencji prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania może nastąpić tylko w sytuacjach ściśle określonych. Postępowanie karne nie podlega wznowieniu w przypadku zgłoszenia jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego orzeczenia, nawet gdy nowe fakty i dowody nieznane przedtem sądowi stwarzają takie przypuszczenie, lecz może być wznowione tylko wtedy, gdy w sposób wiarygodny podważają one prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a zatem gdy zachodzi wysokie prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 1996 r., V KO 2/96, OSNKW 1996, z. 1 – 2, poz. 47; z dnia 7 września 2001 r., III KO 13/01, OSNKW 2001, z. 11 – 12, poz. 96; z dnia 20 października 2010 r., IV KO 38/10, R – OSNKW 2010, poz. 2006; z dnia 5 października 2011 r., II KO 6/11, Lex nr 960527; z dnia 5 grudnia 2013 r., V KO 71/13, Lex nr 1400598*).

Rzecz jasna, samo zgłoszenie nowych faktów lub dowodów nie oznacza jeszcze, że sąd rozpoznający wniosek jest zobligowany wznowić postępowanie. Podlegają one bowiem ocenie sądu, która to ocena musi być dokonywana w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w toku postępowania przed sądami I i II instancji. Niedopuszczalne jest oderwanie tej oceny od całokształtu dowodów będących podstawą skazania, gdyż byłoby to postąpienie nie mające nic wspólnego z realiami procesowymi konkretnej sprawy, ignorujące prawomocne ustalenia. Bowiem tylko *in concreto*, po rzeczowej konfrontacji zgłoszonych we wniosku nowych dowodów z dowodami dotychczas występującymi i analizowanymi przez sądy merytorycznie rozpoznające sprawę, możliwe jest stwierdzenie, czy dowody mające być podstawą wznowienia wskazują z wysokim prawdopodobieństwem, że ustalenia dokonane przez sądy obu instancji mogą być wadliwe. A zatem jest rzeczą oczywistą, że rozpoznanie wniosku o

wznowienie na w/w podstawie ogranicza się do zbadania, czy rzeczywiście po uprawomocnieniu się wyroku skazującego ujawniły się nowe fakty i dowody, nieznane przedtem sądowi (obecnie – nieznane także stronie), wskazujące na wysoce prawdopodobną błędność wyroku, którego dotyczy wniosek o wznowienie (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., V KO 30/08, R – OSNKKW 2008, poz. 1138*).

Przechodząc do analizy tego, czy przedstawiona podstawa wznowieniowa mieści się w dyspozycji art. 540 § 1 pkt. 2 lit. a k.p.k., należy zauważyć, że w chwili obecnej przepis ten wymaga, by strona wykazała, iż miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (*propter nova*), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem zarówno sądowi, jak również stronie (*noviter reperta*). Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na wnioskodawcy. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie określonej osoby) świadczący o błędności skazania (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, poz. 875; z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07, Lex nr 393907*).

Przechodząc do realiów podlegającej rozpoznaniu sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że obrońca nie ograniczył się do omówienia okoliczności, które miałyby uzasadniać wznowienie postępowania, ale przedstawił tzw. „dowody swobodne” – w tym przypadku pisemne oświadczenia określonych osób, które nie zostały przesłuchane w postępowaniu sądowym. W konsekwencji, konieczne stało się rozważenie istnienia kompetencji Sądu Najwyższego do zbadania załączonych do wniosku dokumentów i oświadczeń, w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. Jeśli chodzi o charakter procesowy takiego oświadczenia, to w doktrynie oceniane jest ono jako dokument prywatny (art. 393 §

3 k.p.k.). W wypadku niniejszej sprawy sporządziły je osoby w ogóle nieprzesłuchane w pierwotnym postępowaniu. W konsekwencji, taki dokument zawiera informacje o nowym źródle dowodowym, którego wartość z punktu widzenia podstawy do wznowienia postępowania powinna być oceniana na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Naturalnie, dowód w postaci tego dokumentu prywatnego z uwagi na zawartą w nim treść, nie może zastąpić dowodu z zeznań osoby, która go sporządziła. Sąd Najwyższy, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 546 k.p.k., dokonał analizy okoliczności faktycznych w trybie art. 97 k.p.k. w celu zbadania, czy może zachodzić potrzeba ich zweryfikowania z punktu widzenia znaczenia dla podstaw wznowienia. Jednak w wyniku tego sprawdzenia ocenił, że takiej potrzeby w niniejszej sprawie nie ma, a to ze względów omówionych poniżej.

W drugiej kolejności konieczne jest wykazanie, z jakich przyczyn Sąd Najwyższy nie uznał za uzasadnione twierdzenia obrońcy skazanego, że w sprawie zaistniały wymienione we wniosku podstawy do wznowienia postępowania ujęte w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

Przede wszystkim, materiały załączone do wniosku o wznowienie powinny zostać ocenione pod kątem tego, czy stanowiły „nowe dowody lub fakty” w rozumieniu ustawy. Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumieniem terminu „nowe fakty lub dowody” należy wskazać, że „nowy dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., to nowy środek dowodowy, niezależnie od tego, czy pochodzi ze znanego, czy też nieznanego źródła dowodowego (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2005 r., IV KO 38/04, OSNwSK 2005, poz. 1009*). Jednak pojęciu nowego faktu trzeba nadać szersze znaczenie, gdyż nowe fakty zawarte są nie tylko w nowych dowodach, ale mogą także wynikać z dowodów już przeprowadzonych (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r., III KO 73/08, Lex nr 486540; D. Świecki, w: J. Skorupka (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 1272*).

W niniejszej sprawie należało uznać, że analiza wskazanego przez wnioskodawcę źródła dowodowego pozwalała na konstatację, iż oświadczenia świadków dołączone do wniosku o wznowienie postępowania spełniają formalny

wymóg „nowego faktu lub dowodu” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Wniosek o wznowienie postępowania opiera się na przedstawieniu oświadczeń świadków [...], którzy stwierdzają, że P. G. w swoich wypowiedziach w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w [...] wielokrotnie stanowczo podkreślał, iż M.S. nie brał udziału w zabójstwie dwóch osób, za które został skazany, ani nie miał świadomości, że P. G. ma zamiar popełnienia zabójstwa. Osoby te są zatem świadkami ze słyszenia, a więc stanowią źródła dowodowe pośrednie. Wymienione osoby wypowiedziały się na temat relacji współskazanego P. G. z przebiegu zdarzenia. Nie były natomiast świadkami w postępowaniu przed Sądem I instancji, przy czym ani informacje przekazywane przez te osoby, ani tożsamość tych osób, czy też możliwość występowania przez nie w charakterze świadków, nie była znana ani sądowi, ani stronom postępowania. Było to zaś konsekwencją faktu, że osoby te miały posiadać informacje, które przedstawiły w oświadczeniach, dopiero po wydaniu prawomocnego wyroku. W rezultacie więc, ich stanowisko wyrażone w oświadczeniach stanowi pewne *novum* w stosunku do stanu wiedzy, jaki posiadały strony i sąd w czasie postępowania sądowego.

Po drugie, należało ustalić, czy nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny mają potencjał podważenia prawdziwości dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego. Należy bowiem podkreślić, że nie jest wystarczające zgłoszenie samego faktu ujawnienia „nowych faktów lub dowodów”. W przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k., jak się powszechnie przyjmuje zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, albo pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania prawidłowości zawartych

w nim rozstrzygnąć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15, Lex nr 1938695; z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, Lex nr 2044502*).

Autor wniosku podnosi, że skazany P. G. w sposób zasadniczo odmienny przedstawiał rolę M.S. w zabójstwie, wskazując, iż S. sprzeciwiał się pozbawieniu życia pokrzywdzonych i w trakcie duszenia ofiar przez pozostałych współskazanych przebywał poza domkiem letniskowym, w którym doszło do popełnienia zabójstwa. P. G. również przy okazji przeprowadzenia wizji lokalnej podkreślał, że M. S. nie brał udziału w duszeniu pokrzywdzonych. Jednak sam skarżący zauważa, że kwestia rozbieżności w wyjaśnieniach tego współskazanego została już oceniona przez Sąd I instancji orzekający w sprawie. Sąd uznał, że wyjaśnienia tego współskazanego w omawianym zakresie „nie brzmiały przekonująco”.

W rezultacie, przedstawienie po raz kolejny tej samej wersji wydarzeń przez tego samego współskazanego (skoro wymienieni we wniosku świadkowie przedstawiają właśnie wersję P. G.), nie może być uznane za uzasadniające zaistnienie wysokiego prawdopodobieństwa, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego. Ta relacja była już przedmiotem zainteresowania Sądów obu instancji i została należycie rozważona zarówno przez Sąd Okręgowy w [...] (k. 3996 - 3999), jak również przez Sąd odwoławczy (k. 4323v - 4324, k. 4325 - 4327). Sąd I instancji stwierdził - „*nie brzmiały natomiast przekonująco prezentowane przez P.G. dopiero w postępowaniu sądowym wypowiedzi zmierzające do pomniejszenia udziału M.S., a zwłaszcza P. J. w fazie zajścia, w której duszono pokrzywdzonych, gdyż inaczej przedstawione to było we wcześniejszych dokładnych wyjaśnieniach P.G., a zawarte w tych dwóch pierwotnych wyjaśnieniach szczegóły odnoszące się do działań tych dwóch oskarżonych potwierdzone były poszczególnymi fragmentami wyjaśnień i zeznań pozostałych uczestników wydarzeń, tj. T. B. i P. M.*” (s. 18 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Z następnej części uzasadnienia wyroku tego Sądu wynika, że Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia P. M., który stwierdził -

*„Potem weszli P. G., Z. H. oraz M. S. i P. G. polecił P. M. i M. S., aby pomogli dusić mężczyznę. T. B. wstał, a M.S. pociągnął za pasek na szyi mężczyzny i stwierdził, że on już nie żyje” (s. 22 uzasadnienia).*

Wskazać należy na protokół konfrontacji między P. G. a M. S. (k. 532), w którym P. G. stanowczo stwierdził - *„Nie jest również prawdą, że M.S. nie wiedział o zabójstwie bo to było wcześniej planowane. Według mnie M.S. cygani bo się boi. Ja natomiast w związku z tym, że jedyną szansę jaką widzę u siebie, to powiedzenie prawdy, wyjaśniam tak jak było”*. W czasie pierwszej wizji lokalnej również twierdził, że M. S. znajdował się wewnątrz domku (k. 545). Podobnie wyjaśniał, iż S. zdecydował się na wykonanie zabójstwa na zlecenie (k. 512, szczegółowy opis wydarzenia znajduje się na kartach 514 - 526).

Sąd Apelacyjny szczegółowo zajął się zarzutami apelacji obrońcy oskarżonego M.S. dotyczącymi tego, że Sąd I instancji stan faktyczny oparł tylko i wyłącznie na wyjaśnieniach współoskarżonego P.G., które nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym (s. 2 akapit 3 uzasadnienia apelacji). Sąd odwoławczy nie zgodził się z tą podnoszoną przez obrońcę tezą. Wskazał, że *„Winę M. S. w stanie ustalonym przez sąd, przesądzają także wyjaśnienia i zeznania pozostałych sprawców. Oskarżony P. M. wyjaśnił przecież, że to oskarżony M. S. brał czynny udział w uduszeniu mężczyzny i pociągał pasek stwierdzając, że W. W. nie żyje (k. 850 – 851). Także świadek T. B. potwierdzał udział oskarżonego S. w czasie całego zdarzenia (k. 1153). Stąd próby wykazania, iż zamiarem oskarżonego M. S. było tylko pobicie pokrzywdzonego i że wycofał się, gdy zaczęto mówić o morderstwie, nie zasługują na uwzględnienie. (...) To, że wyjaśnienia oskarżonego M. w mniej istotnym fragmencie dotyczącym przyjazdu S. nad P. różnią się od wersji oskarżonego G. i S. nie jest wystarczającym argumentem za nie daniem wiary wyjaśnieniom P. M.co do czynnego udziału osk. S.a”* (s. 13 - 14 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego).

W istocie więc należało ocenić, że przedstawiony wniosek o wznowienie postępowania zmierza do wykazania, iż wyjaśnienia P. G. zostały w sposób błędny ocenione przez procedujące w sprawie sądy, bowiem powinny one dać wiarę wersji przedstawiającej brak udziału M. S. w dokonaniu zabójstwa. Tymczasem Sąd I



instancji miał wiedzę o tym, że P. G. przedstawił dwie odmienne wersje wydarzeń co do tego, czy M. S. brał aktywny udział w zabójstwie. Przedstawienie nowych świadków ze słyszenia na poparcie tego, co P. G. mówił innym osadzonym w zakładzie karnym, czy też areszcie śledczym, nie może być nawet zrównane z prezentacją dowodów na poparcie przedstawionej alternatywnie wersji, bowiem przedłożone oświadczenia odnoszą się do tego, co mówił już przesłuchany w procesie P. G. – i to po zakończeniu tego procesu.

Jak już wcześniej zwrócono uwagę, w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Przedmiotem postępowania o wznowienie nie może być też badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym. W żadnym razie nie chodzi tu o poszerzanie postępowania dowodowego do takich granic, aby można było mówić o prowadzeniu postępowania dowodowego co do istoty sprawy, a więc w zakresie typowym dla rozprawy głównej (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 2012 r., III KO 97/11, OSNKW 2012, nr 9, poz. 91; z dnia 19 marca 2008 r., IV KO 126/07, OSNwSK 2008, poz. 690; z dnia 24 listopada 1994 r., III KO 67/94, LEX nr 22092; z dnia 24 listopada 2004 r., IV KO 46/04, OSNwSK 2004, poz. 2202*). Dlatego też Sąd Najwyższy nie mógł badać oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej. W ramach postępowania wznowieniowego był uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego. Badanie to zaś musiało być ograniczone do analizy tego, czy fakty i dowody wskazane we wniosku o wznowienie postępowania mogą doprowadzić do wydania odmiennego rozstrzygnięcia (*tak Sąd Najwyższy np. w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2016 r., V KO 22/16, Lex nr 2087825*).

W konsekwencji więc, Sąd Najwyższy ograniczył się jedynie do zbadania stopnia prawdopodobieństwa tego, czy po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne, niż zapadło przed Sądem Okręgowym w [...] dnia 24 czerwca 2014 r., sygn. akt XXI K .../07 – w postaci uniewinnienia skazanego lub

skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go wcześniej skazano. Analiza ta doprowadziła Sąd do wniosku, że takie prawdopodobieństwo jest wręcz znikome, czy nawet żadne. Sam bowiem fakt zgłoszenia informacji o istnieniu nowych dowodów (nawet wysoce prawdopodobnych) nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania trafności zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2016 r. V KO 29/16, LEX nr 2044502*).

Reasumując należy stwierdzić, że obrońca nie wykazał istnienia nowych faktów lub dowodów nieznanych przedtem sądowi, wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo wadliwości wyroku wydanego wobec M.S., podobnie nie wykazano jakiegokolwiek innej przesłanki z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

O kosztach związanych z postępowaniem wznowieniowym orzeczono na podstawie art. 639 k.p.k.

kc